

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 36.

Z KRAKOWA DNIA 6 MAJA 1818 Roku WE SZKODĘ

— Z Krakowa. —

Na posiedzeniu Seymu Prawodawczego dnia 26 Lutego r. b. JW. Kryspin Hrabia Zelenki Repräsentant Gminy Okręgowey Liszki w ciągu dalszey dyskusyi w materyi o pojedynkach oświadczywszy się za wolnością pojedynków, zabrał głos następujący:

Pytanie czyli na pojedynki ustanowione będą kary Kryminalne lub czyli pojedynkujący się mają być karani utratą wszelkich praw politycznych i oddaniem ich pod kuratelę, zamykające Xigę ustaw karnych, iako ostatnie, ścieśnia władzę Izby Prawodawczey; iakobyśmy już nieodzownie karę na pojedynkujących stanowić mieli. Moim zdaniem, że pojedynki, ani kryminalnie, ani pod rygorem kurateli karanemi być nie powinny, i pytanie to, aby było zupełnie opuszczone wnoszę. Na samym ciele usprawiedliwienia wniosków moich, stawiam sławnego Teologa; opisuie on pojedynków w tych wyrazach: "*Duellum est duorum certamen, quod ex conducto uno indicente, altero accipiente suscipietur*," — i chociaż mówi daley: "*quod et si communiter sit mortale*

peccatum," kończy iednak: "*licitum tamen est, ex iusta causa*," i opiera swoje zdanie na zborze Trydenckim. Odwieczny ten sposób obrony obrażonego honoru, najlepszą jest arystokracji chłostą. Ten to, stawia nas na równey szali, tak iak być winniśmy, co do używania praw osobistych każdego człowieka. Badając naydawniejszych pisarzy dzieła, znajduję niezatarte szlady, że pojedynki były, i miały swoje pewne ustawy. Glanville pisząc za Henryka IIgo prawnicze dzieło, usprawiedliwia pojedynków walką osobistą Dawida z Goliatem, a tysięczne pojedynków dowody, ich obok przerwy momentalney trwanie, i w wielu oświeconych Narodach zachowanie, nieśmiertelny Czacki, w dziele swoim o Litewskich i Polskich prawach, naydoskonaley oneż opisuie. Olaus Wormius w dziele *Monumenta Danica*, mówi o pojedynkach odbywanych przez Mnichów. W Polsce za Bolesława wstydlivego, kiedy prawo Magdeburskie, zaczęło być obowiązującym, znajduję w prawie municypalnem pojedynki nakazane. Akta Konsystorza Płockiego, 1508 r. zawierają dane pozwolenie

Oficyała jednemu z Wikaryuszów Płoc-
kich, ażeby dla obrony przeciw nieprzy-
jacielowi swemu Konarskiemu nosił broń.
Za Mieczysława, prywatnych sprzeczki,
poiedynkami do roztrzygnięcia upoważ-
nione były, i chociaż późniew daleko na
Seymie, uchwalono na poiedynkujących
się, pół roku więzy i 60 grzywien, tako-
wa jednak, obok zdarzających się poie-
dynków, w wykonaniu nie była. Tak
przechodząc postępy poiedynków, zbliżam
się nakoniec do odbytego poiedynku Pitta,
nietylko w Anglii własnym Narodzie, ale
w całej Europie wiekopomnego Męza; ten
to z Tyrnau odbył walkę na pistolety 1796,
a przecie ta pod kuratelę, tem więcęcy zoru-
dnią podciągnięta niezosła.

W takowem to śledzeniu tej prawdy,
przekonywam się, że poiedynki były po-
trzebne, a skoro ludzie i teraz ludźmi
bydź nieprzestają, dla czegoż więcę spra-
wę poiedynków pod karę zbrodni, lub ku-
rateli podciągają?

Nie możemy zaprzeczyć, że uczeni i
światli prawodawcy Angielacy i Francuz-
cy, pisząc ustawy karne mimowolnie te-
go nie opuścili, i milczeniem pokryli, nie
chcieli oni upoważniać poiedynków, iak
równie od cechy zbrodni, lub występków
wolnemi ie zostawiając, o takowych nie
wspomnieli.

Kiedy wystawiam sobie wiek, w po-
równaniu z dawniejszym, coraz więcęcy
oświecony, troskliwość praw o zabezpie-
czenie spokojności, i własności prywa-
tney, daleko mocniejszą i czynniejszą;
zaledwie nie nazwałbym poiedynkujących
się zbrodniarzami, i iako na takich; nie
żądał kary, gdyby mnie tylko własne nie
wstrzymywało przekonanie, że niemasz,
niebyło, i nie będzie prawa, któreby o-

brażony honor uczciwego człowieka w nie-
karaniu sprawcy, przyzwolicie wynadgro-
dzić mogło. Zdoświadczenia mamy, że
w sprawach cywilnych, chociaż niestusz-
nie pociągany obywatel bronić się odna-
paści zniewolony, ponosi znaczne koszta,
opuszcza dom, rodzinę, gospodarstwo, a
nieraz naysprawiedliwszey pieni staie
się ofiarą. Sąd w prawdzie uwalniając go
wyrokiem od niesprawiedliwych takomego
pięsiacza napaści, lecz cóż uwolnionemu
w nadrodę kosztów zasądzi? i czyli to
wynadgrozienie stracie nieszczęśliwey ro-
dziny odpowiedzieć zdoła? Jak więcę w
tym tak drobnem porównaniu, określemy
w prawie, który rodzaj kary, obrażone-
mu honorowi wyrownać może? Obelgi,
urazy, potwarze, i tym podobne różne są,
żadne jednak prawodawstwo dotąd, a
nawet ustawa karna Ausryjacka niezdola-
ła rozroźnić, tak dalece tych występków,
aby im kary właściwe zastosewać można.

Lud wiejski w ich wzajemnych i o-
sobistych pokrzywdzeniach, częstokroć
iak się zdarza, nie jeden pobity, skale-
czony, nie szuka jednak na swoim prze-
ciwniku od Sądu pomocy; ludzież więcę
oświeceni mają żądać kary na poiedynki?
chybaby tylko dla tego, ażeby jedni
ufol w swę władze, ci w związki, inni w
małatek, wolnieysy byli do skrzywdzenia
równego sobie, iako zabezpieczeni przez
prawo do osobistej odpowiedzi; oplaca-
jąc iak dotąd bywa (pod tytułem kary po-
licyancy) nie wynadgrozoną krzywdę o-
brażonego honoru brata swego. Tym-
więc sposobem wrną się barbarzyńskie
dawnych wieków zwyczaje. Z smutkiem
wspomnieć muszę prawo dawne Polskie,
gdzie za nasyście domu kmiotka, i zabicie
onegoż (gdy to szlachcic popełnił) pie-
niężna mata opłata karany był. Takowe
to prawa szambiony równości człowieka
wskazują nam szlady. Peźnie szlemi w
prawdzie, i świetniejszemi prawami za-
tarte zostały tej grubey ciemnoty rysy;
co nas przekonuya, iak więcę równość

człowieka, to do osobistych praw jego
ceńić, i na najdelikatniejszy szali, wa-
żyć miamy.

Niechaj spokojny i świątliwy człowiek,
nie lęka się wymazania tego pytania z pra-
wa, wszak i pojedynki mają u nas swe
zwyczajowe prawidła: inny jest sposób u-
karania napastnika zuchwałego, inny obro-
ny od jego napaści, teny ratowania obra-
żonego honoru, lub dania odwetu (obrazo-
memu niesprawiedliwie. Dla tego też ma-
ło słyszemy o pojedynkach, tem mniej,
aby które śmiercią się kończyły. Sędzio-
wie, przyjaciele obopólni, albo raczej
tak zwani sekundanci, iak powszechnie
bywa używani, lub do matey przypuszcza-
ją walki, lub strony do pojednania nakła-
dają, a w ten czas winny, przekonany i
upokorzony, na miejscu sporu, surowszą
w myśli moralney nad wszystkie ostro-
ści prawa, odbiera karę, iak równie obra-
żony, naygodniejszy siebie wynagrodze-
nie. — Uprzedzając zaś mogący być wnio-
sek, że zdarza się, iż obrażony w miej-
scu walki, powtórnemu nieszczęściu pod-
paść może, honor jednak tego nie zostaje
zamazany; iakkolwiek los spotka go, zno-
śniejszy, jest nad samo życie, pod pla-
mą szambionego honoru w szące. *"Honorem
lucro immo etiam vitae proferendum."*

Nigdy więc pojedynek dla obrażone-
go honoru karany być nie może. Tak to
od mego własnego przekonania zwalczony,
upraszam J.W. Marszałka o kręskowa-
nie, czyli to pytanie ostatnie w prawie
karnem, iako niepotrzebne, nieprzyzwoi-
te i nawet szkodliwe, opuszczone być
ma lub nie?

Dalsze czynności w następnym Nu-
merze Gazety będą umieszczone.

Leon Chwałobogowski,
Sekretarz Sejmowy.

Z Warszawy d. 25 Kwietnia.
SEYM KROLESTWA POLSKIEGO
SENAT

Posiedzenie dnia 22 Kwietnia.

Po przeczytaniu protokołu ostatniej
sessyi przez J.W. Sekretarza Senatu, Zastę-
pujący Prezydującego J.W. Senator Woje-
woda Wybicki wezwał Radę Stanu do
wprowadzenia projektu Kodexu Karnego.
Uskuteczniając to w imieniu iey J.W. Radca
Stanu Potocki, podobnie iak w Izbie Posel-
skiej, wyłuszczył powody ułożenia rzeczo-
nego projektu i potrzebę zamienienia go
w prawo.

J.W. Sekretarz Senatu po odczytaniu
Izbie Senatorskiej nadstanego od J.W. Mar-
szałka Seymu uwiadomienia, iż projekt
ręczony w Izbie Poselskiej przyjęty został
dnia 21 b. m. przystąpił następnie do czyta-
nia projektu; poczem J.W. Zastępujący Pre-
zydującego dla spóźnionej pory, dyskus-
syją odłożył do przyszłego posiedzenia, sol-
wując sessyją do d. 23 Kwietnia na godzi-
nę 10 zrana.

IZBA POSELSKA

Posiedzenie dnia 22 Kwietnia.

Po zajęciu miejsc w przyzwoitym po-
rządku przez Członki Izby Poselskiej, J.W.
Marszałek Seymu zagaił Sessyją stosowną
mową do projektu o Hipotekach, na dzi-
siejsze posiedzenie wniesionego.

J.W. Sekretarz Seymu za wezwaniem
od łaski, ręczony projekt odczytał, z wska-
zaniem zmian, iakie, w połączonych Kom-
missyjach Rada Stanu uczyniła, a Izba Se-
natorska już przyjęła.

Przystępując więc J.W. Marszałek do
dyskusyi w przedmiocie tegoż projektu
pód tytułem: Oustaleniu własności dóbr
nieruchomych, o przywilejach i hipotekach,
w miejsce Tytułu XVIII. Księgi III. Kode-

zu Cywilnego, dał naprzód głos JW. Pieniżkowi Posłowi Kezienieckiemu, Członkowi Kommissyi Prawodawczej, który wyłuszczał w mowie swej niedogodność, iakiey dla braku uregulowaney hipoteki doświadczać muszą Obywatele w Woiewództwach, od tak nazwaney Galicyi przyłączonych, a nawzajem korzyści, iakich Woiewództwa po Rządzie Pruskim z tego powodu zyskali, i wskazując niedokładność hipoteki Francuzkiey, Pruską w tey mierze nad pierwszą przekładał. Z tego więc powodu tem mocniej obstawał za projektem, gdy ten na tychże zasadach został ułożonym.

W opozycyi temu wnioskowi stanął JW. Dembowski, Posel Kazimierski, który dowodził, iż z zmianą tytułu XVIII. Kodeksu Cywilnego, gdzie stanowiąc formę hipoteki, zmieniamy i parażamy wiele artykułów tegoż prawa dziś nas obowiązującego, które są z tym tytułem w łączności i odnoszeniu się do siebie; a wykazując, ile nieprzyzwoitości rządząc mogą oznaczone projektem termina lat, mające zobowiązywać szczegółowo Woiewództwa, mianowicie Obywateli tych, którzy w dwóch lub więcej Woiewództwach posiadają dobra, dotknął nakoniec niektórych artykułów niezgadzających się z jego przekonaniem, i z wymienionych przyczyn był przeciw projektowi.

JW. Hakenszmit, Deput: Krasnostawski i Chełmski, podobnie mówiąc przeciw projektowi, iż się paralizuje z Kodexem Cywilnym w wielu artykułach i procedurą, ścieśnia żonom rozrządzalność majątków i ich summ posagowych, oraz mężom, a nawet i dzieciom do wielu niedogodności stać się może przyczyną; wytknął w końcu artykuły, nad którymi po szczegó-

le czynił swe uwagi; dodał i to, że działania wskazane są trudniące i wiele przeciągające za sobą kosztów; był również za odrzuceniem projektu.

JW. Hr: Jezierski, Posel Garwoliński, przemówił się za projektem, upatrując korzyść z zapewnienia własności nieruchomości, przez co i cena podwyższyć się może, i przy ustanowieniu Banku Narodowego, hipoteki uregulowaney wykazy łatwiej i pewniey przyczynią się do korzystania Obywatelom gruntowym z tey instytucyi.

JW. Raczynski, Posel Lubelski, przeczył te uwagi, iż nie wie, czy jedna hipoteka ustanowiona, czyli też w każdym Woiewództwie znajdować się będzie; jeżeli jedna, to niedogodna; jeżeli po Woiewództwach, tedy okaże się brak w tey mierze ludzi zdatnych. Dalej rozbiorowo artykułami przechodząc w swych spostrzeżeniach i uwagach, oświadczył się być negative.

JW. Wichliński, Posel Wieluński, utrzymywał, iż każda ustawa, i każde prawo, im jest zrozumialsze, tem jest lepsze. Te przymioty w podanym projekcie upatrując, mocniej obstaje za nim, że już tanych hipotek, iak prawo Francuzkie pozwalało, nie będzie.

JW. Szołowski, Posel Łęczycki, artykułami przechodził, czyniąc rozbiorowo nad każdym uwagi, które zakończył temi słowami: że cały projekt w każdym artykule miał wady; hipoteka jest potrzebna, dźwigamy ją tak, żeby już drugi raz dźwigać iey nie przyszła potrzeba; przeto był przeciw projektowi.

JW. Kapica, Deput: Maryampolski, zwrócił uwagę co do własności żony, tudzież co do majątku dorobkowego, i był także negative.

JW. Rembieliński, Poseł Biebrzański, mocno obstawał przy projekcie, i wnioski przeciw niemu czynione, światłemi i gruntownemi zasadami zbił.

JW. Grabowski, Poseł Węgrowski, mówiąc przeciw projektowi, uważał, że to nowy dodatek do praw moratoryjnych, chwalił dawne Polskie Oblaty, żądał, aby cały Kodex Cywilny był nowo ułożony, w którymby i te gałęź prawodawstwa domieszczone. Oświadczył się co do tego projektu być negative.

JW. Młodzianowski, Poseł Pułtowski, w światłym i do przekonania głosie wyłuszczył potrzebę hipotek, uchylecia Francuzkiej i zalety projektu niniejszego, jako wsparte na zasadach hipoteki Pruskiej, a co do szczegółów doskonalszy.

JW. Hrabia Komorowski, Poseł Kielecki, wytykał względnie swego przekonania wady, zbyt dużą rozciągłość i kosztą mnożące się z formalności. Był przeciw ograniczeniu mocy żon do swych posagów i majątku, dodając, że iak na posiedzeniu Kommissy był przeciw temu projektowi, tak i teraz negative być się oświadcza.

Na wszystkie powyższe zarzuty przeciw projektowi odpowiadał kategorycznie w głosie otrzymanym od łaski JW. Radca Stanu Wyczerchowski, wyłuszczaiąc powody, iakie skłoniły Radę Stanu do ułożenia takich a nie innych zasad hipotecznych.

Tak gdy dyskusyie ukończone zostały, przystąpił JW. Marszałek Seymu do kreśkowania, wybrawszy poprzedaicho zwykłych Assessorów, iako najstarszych wiekiem; wskutku czego okazało się po obliczeniu, iż za projektem było wotów 67, a przeciw niemu czyli negative 40, a przeto projekt o uregulowaniu hipotek większością 27 kresek przyjęty został. Poczem JW. Mar-

szalek solwował sessyją na dzień 23 b. m.

M O W A

Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Miana przy zamknięciu Seymu Królestwa Polskiego; dnia (15) 27 Kwietnia 1818.

Reprezentanci Królestwa Polskiego!

Usprawiedliwiliście moje oczekiwanie.

Narady tego pierwszego zgromadzenia, duch iakim się powodowało, owoce czynności jego, iednoznogdnem staia się świadectwem czystości Waszych zamiarów i ściągają Moję pochwałę.

W skutku prac Waszych, Królestwo Polskie mieć będzie nakoniec Kodex karzący iednostayny i Polski. Stanowiąc, iż Kodex postępowania Kryminalnego będzie podany przysztemu zgromadzeniu Waszemu, uprzedziłem żądanie, iakiem Wasnatchnęło światłe zamiowanie dobra i porządku.

Lecz nieuchronnem było, aby prawą składając teorią ustawodawstwa karzącego, pierwey zostały uchwalone niż te, które ich rozwinięciem kierować maia. Wypadało, abyście się do pierwszych przychyliłi dla wskazania drogi do rozwinięcia drugich.

Nowe urządzenia dopełniły część Waszego Kodexu Cywilnego, którey niedostateczność powszechnie uznana była.

Niektóre tegoż Kodexu rozporządzenia nie dawały dość uroczystego zaręczenia kredytowi Właścicieli Ziemiańskich. Uchwaliliście na ich miejsce prawa, które się dwoiście zalecaia, i szczęśliwem doświadczeniem i pożytecznemi zmianami.

Zostawało Wam jeszcze wyrzecwrzeć nader nagły. Chodziło o rozstrzygnięcie srodka koniecznie wynikającego z okoliczności tyulletnich klęsk, które w strzy-

mywały zwyczajne zobowiązania się dłużników względem wierzycieli. Na sprawieilliwej waząc szali należne względy przedłużonym nieszczęściom jednych i wynagrodzenie, iakie słuszność drugim udzielić nakazywała, położyliście sami ostatni kres dawnym Waszym cierpieniom, oznaczyliście początek i ustoppowaliście postęp pomysłniejszy Przyzłości.

Pomiędzy projektami do praw, które Was zatrudniały, jeden tylko nie otrzymał przyzwolenia większości w obu Izbach. Wypadek takowy opartym był na przekonaniu i dobrej wierze. Podnosi on niepodległość Waszych zdań, i z tego powodu zyskał moie zadowolenie. Wolno obrani, należało Wam wolno się narażać. Ta dwoista swoboda zawsze stanowić będzie prawdziwą cechę reprezentacyi Narodowej, iaką zgromadzić chciałem dla usłyszenia w iey głosie, szczerego i zupełnego opinii publiczney wyrażenia. Takim sposobem złożone zgromadzenie, jedynie Rządowi zaręcza pewność nadania Narodowi takich tylko praw, których istotne iego potrzeby wskażują pożyteczność. Lecz ta praca nie jest łatwą: za pomocą tylko czasu dokonana być może z pomyslnym skutkiem, albowiem czas oczyszcza zdania i w szkole doświadczenia kształci urzędników.

Tłdwy iestem na uczucia, iakieście mi oświadczyli. Zaufanie Wasze iest iedynem moim zyczeniem. Wasza przychylność iedyną mbią nagrodą. Zastanawiać się będę z uwagą nad Waszemi żądaniami, a na przyszłym posiedzeniu, mam nadzieję, dowiedzie się, iż takowym żadość uczyniono e ile dozwolity okoliczności.

Staránia, iakie winienem moiey Oyczyźnie, powołała mnie w dalekie od Was strony. Lecz losy Wasze będą zawsze obecne myśli moiey. Wróćę pomiędzy Was dla cierzenia a się postępkami Waszemi w pięknym zawodzie, który się dla Was otworzył, i dla udzielenia Wam nowych owoców moiey troskliwości.

Pola y! Obstawam przy spełnieniu zamiarów moich. Są one Wam zostome. W powrocie do siedzisk Waszych, niechaj Wam towarzyszy świadećtwo, że e pracowali nad dobrem Waszych w potobywateili i nad pomysłnością Waszej oyczyzny.

Pomniycie, iż ta sama Oyczyzna wzdiesiona do godności Państwa wolnego i niepodległego, śledzi Was troskliwym okiem w obrębie domowych Waszych stosunków.

Tam to bardziej ieszcze niżeli w posród świetności publicznych zgromadzeń, zaleca Wam ona stać się świadkami Obywatelami, przyiacielami Waszych braci tak, iak Was samych, stale skłonnemi do przekonania wszystkich klass, a szczególniey tey, która dzwiga budowę krajową o korzyściach przywiązanych do porządku Konstytucyjnego, iakiego Polska używa.

Lecz ten porządek nie stanie się pomiędzy Wami trwałem dobrodzieystwem, iak tylko w ten czas, gdy powaga praw panować będzie w Waszych sercach, wprzód niżeli przestodniczyć zacznie Waszymi czynnościami. Do tey to wysokości dążyć powinien postęp cywilizacyi, która w ten czas iey dósiąga, kiedy iest rzetelna, to iest, kiedy czytość obywatelów iest iey główną podstawą.

Wtedy dobro osobiste łączy się z do-

brzem powszechnem przez szczęśliwe współnictwo: wtedy prawa nabierają mocy ogólnego zezwolenia, kiedy opierają się na koniecznej wszystkich sumnień zgodności.

Przekonajcie się więc, iż Ustawy Wasze nie mogą zakwitnąć jak o tyle, o ile one złożycie pod ręką tych zasad w źródle Chrześcijańskiej moralności czerpających, i o ile w Waszem życiu publicznem i prywatnem okazywać zastosowanie Boskich tej moralności przepisów.

Do Was to należy słudzy Ołtarzów, przez Wasze oświecenia, a bardziey jeszcze przez Wasz przykład, tej zbawiennej nauce nadadź zwyciężką przewagę.

Reprezentanci Królestwa Polskiego! W gorliwości z jaką będziecie się starali ziszczyć życzenia i nadzieje moje, znajdę zakład pomysłowości Administracyi Narodowej, aż do czasu zwołania przyszłego Seymu.

Oby ten, owocem prac Waszych wzbożacony, mógł szybkim krokiem postępować do zaszczytnego celu, na który z tylu stron wzrok się zwraca, i oby mógł przysposobić dla następnych pokoleń obfito źniwo bezpieczeństwa, szczęścia i sławy!

Na dniu 26 m. b. N. Pan mianować raczył:

Kawaleremi Orderu Białego Orła,

1. JW W. Italińskiego, Radcę Taynego i Posła J. C. K. Mości w Rzymie.
2. — D'Alopeus, Radcę Taynego i Posła J. C. K. Mości w Berlinie.

Orderu S. Stanisława

I. Klasy.

1. JW W. Jenerała Brygady Tolińskiego.
2. — ditto ditto Radcę Stanu Rautonstrauch.
3. — Jenerała Brygady Radcę Sekretarza Stanu Kosceckiego.
4. — Radcę Stanu Włoczyńskiego, Prezesa Izby Obrachunkowej.
5. — Miazczyńskiego, Kommissarza pełnomocnego J. C. K. Mości do organizacyi Rządu W. M. Krakowa.

II. Klasy:

1. JW W. Jenerała Brygady Grabowskiego.
2. — Radcę Stanu Franciszka Kawerego Potockiego.
3. — Sędziego Sądu Najwyższego Franciszka Węgleńskiego.
4. — Prezesa Sądu Kryminalnego Macieja Rembowskiego.
5. JW W. Linde Samuela Bogumiła, Rektora Liceum Warsz. i Bibliotekarza Uniwersytetu Krolewsko-Warszawsk.
6. — Preze a Kommissyi Woiewodc: Kalliskiego Józefa Radoszewskiego.
7. — Prezesa Kommiss: Woiewodz, Sandmierskiego Ignacego Badeniego.
8. — Prezesa Kommiss, Woiewodz: Siedleckiego Antoniego Cedrowskiego.
9. — Prezesa Kommiss: Woiew: Plockiego Floryjana Kobylńskiego.
10. — Prezesa Kommiss: Woiew: Augustowskiego Ignacego Zielńskiego.
11. — Vice-Prezesa Kommiss: Woiew: Mazowieckiego Stanisława Piwnickiego.
12. — Radcę I by Obrachunkowej Józefa Tabęckiego.
13. — Diedzica dóbr Biskupice Taczanowskiego.
14. — Diedzica dóbr Pliszczyn Podhodyskiego.
15. — Pułkownika woysk Rossyyskich Kryftzoff.

III. Klasy.

1. JW W. Tomasza Grabowskiego Referendarza Stanu.
2. — Karola Wierzbolowicza Referendarza Stanu.
3. — Jana Włocławskiego Sekretarza Rady Stanu.
4. — Jana Turskiego Sędziego Sądu Apellacyynego.
5. — Lewińskiego Sędziego Trybunału I. Instancyi.
6. — Bonawenturę Raczyńskiego Sędziego Pokoju.
7. — Jakóba Kubickiego Architekta jeneralnego.
8. — Jędrzeja Stuzewskiego Kommissarza Dyrekcyi Jeneralney Poczt.
9. — Antoniego Nowickiego Dyrektora Jeneralnego.
10. — Ignacego Bienkowskiego Dyrektora Menicy.
11. — Antoniego Powalskiego Szefa Wydziału podatków stałych.
12. — Pietra Deschamps Assesora Kollegskiego.

- 13. — Alexandra Brockiego Członka Delegacji Administracyjney.
- 14. — Alexandra Szymacowskiego Członka Delegacji Administracyjney.
- 15. — Stanisława Misowicza Członka Delegacji Administracyjney.
- 16. — Teofila Fechner Szefa Wydziału funduszów.
- 17. — Floryana Kasinowskiego Szefa Wydziału Kontroli Jeneralney.
- 18. — Xawerego Krysinskiego Szefa Wydziału Audyt: Jeneralnego.
- 19. — Augustyna Komorowskiego Szefa Wydziału Kuchni.

IV. Klasy.

- 1. W.W. Jana Antoniego Hinkelmann Archiwistę Sekretaryatu Stanu K. P.
- 2. — Jana Pacyfika Hubé pierwszego Sekretarza, Sekretaryatu Stanu K. P.
- 3. — Józefa Ciechomskiego Vice Referendarza.
- 4. — Alberta Grzymalę Vice-Referendarza.
- 5. — Xiędza Ciampi Profesora Uniwersytetu Warszawskiego,
- 6. — Antoniego Walewskiego Kommissarza Obwodu Kieleckiego.
- 7. — Ignacego Loczy Kommiss; Obw: Kaliskiego.
- 8. — Henryka Deboli Kom: Obw: Krasnostawskiego.
- 9. — Lubowidzkiego Kommiss: Obw: Hrubieszowskiego.
- 10. — Dzwonkowskiego Stanisława Kom: Obwodu Warszawskiego.
- 11. — Felixa Nowowieyskiego Kom: Obw: Opoczyńskiego.
- 12. — Edwarda Watson, Kommiss: Obwodu Radomskiego.
- 13. — Piotra Stanisławskiego Komm: Obw: Wieluńskiego.
- 14. — Wolanowskiego Kom: Obw: Zamoyckiego.
- 15. — Fabiana Zielenkiego, Kommiss: Obw: Przasnyskiego.
- 16. — Karola Stryńskiego, Kommiss: Obw: Łukowskiego.
- 17. — Józefa Göerlitz, Kommiss: Obw: Stanisławowskiego.
- 18. — Stanisława Makomaskiego, Kommiss: Obwodu Gostyńskiego.
- 19. — Jana Sokołowskiego, Kommiss: Obw: Kutawskiego.
- 20. — Stanisława Dulaurens, Kommissarza

- Woiewództwa Sandomierskiego.
- 21. — Wincentego Kowalskiego, Kommiss: Administracyjnego w Kommissyi Woiewództwa Kaliskiego.
- 22. — Woyciecha Lange, Inspektora Jeneralnego Mostów i Dróg.
- 23. — Gründlich, Dyrektora Poczty w Lublinie.
- 24. — Zabielskiego, Sekretarza Jeneralnego w Komm: Woiewódz: Lubelskiego.
- 25. — Poplewskiego, Prezydenta Miasta Lublina.
- 26. — Hinsch, Inspektora mostów i dróg przy Komm: Woiew: Lubelskiego.
- 27. — Ennoch, Doktora Obw: Gostyńskiego.
- 28. — Antoniego Roszkowskiego, Kommiss: Cyrk: VI Miasta Warszawy.
- 29. — Zemeiman, Inspektora więźniów w Kaliszu.
- 30. — Leona Popławskiego, Assessora w Administracji dóbr Korony.
- 31. — Hewelke.
- 32. — Koszyn
- 33. — Martinszów.
- 34. — Józefa Miklaszewskiego, Członka Delegacji Administracyjney.
- 35. — Felixa Leszczyńskiego, Członka Delegacji Administr.
- 36. — Teofila Mirskiego, Czł: Deleg: Admin:
- 37. — Józefa Celińskiego, Obywatela woie: Kaliskiego.
- 38. — Kaspra Gembardt, Obywatela Woie: Kaliskiego.
- 39. — Celestyna Gorczyckiego, Obywatela Woiew: Kaliskiego.
- 40. — Józefa Ochockiego, Obywatela Woie: Kaliskiego.
- 41. — Woyciecha Skowrońskiego, Sekretarza w Kancellaryi Przyboczney Namiestnika Królewskiego.

Dnia 26 b. m. N. Pan naysławiecy mianował ra yył:
 JW. Bronca Marszałka Wielkim Marszałkiem Dworu,
 W.W. Matuszewica i Tymowskiego Kamerjunkturów, Szambelanami;
 W. Stanisława Hrab. Kossakowskiego, zostającego w Ministerium Inter: Zagran.; Kamerjunktur Dworu Królestwa Polskiego.
 Na dniu zaś 27 Marca r. b. W. Józef Sobolewski również Kamerjunktur Dworu Królewsko Polskiego mianowany naysławiecy został.

DO D A T E K

DO N^{ro} 36.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 6. MAJA 1818 Roku WE SZRODĘ

— Z Krakowa —

Akademia Krakowska z Towarzystwem Naukowym złączona, obchodząc rocznicę przeniesienia swojego z miasta Kazimierza do tej niegdy w dziejach Narodu Polskiego sławnej Stolicy, odbędzie publiczne posiedzenie na dniu 11 Maja r. b. w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich o godzinie 11 rano w następujący sposób:

1. J. W. Józef Januszewicz, Sędzia Apellacyi Miasta Krakowa, czytać będzie rozprawę o przestępstwach i Karach.

2. W. Jan Nowicki czytać będzie rozprawę o nadużyciu Nauk przez Sofistyczność Szkołarstwa i Pedantyzm.

3. W. Ignacy Mieroszewski, zakończy posiedzenie odczytaniem Nekrologu ś. p. X. Onufrego Kopczyńskiego, byłego Członka honorowego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W Krakowie d. 4 Maja 1818 roku.

P. Czaykowski, Sek. Tow. Nauk.

Z Warszawy d. 25 Kwietnia.

Senat, Izba Poselska, Ministrowie, Rada Stanu i wielu innych znakomitych osób, chcąc złożyć N. Panu nowy hołd

swoiego najgłębszego uszanowania, zebrałi się około północy z dnia 25 na 26 b. m. w Salach Zamkowych, i gdy N. Pan powracał tamtędy do swych pokoiów, zobrażad u Zmartwychwstania Pańskiego i uroczystego przytem nabożeństwa odprawionego w kaplicy Greckiej, wynurzyli ukochanemu Monarsze powinszowanie święt Wielkanocnych i życzenia, aby Bóg Wszelch mocny wszelkie na Niego zlewał błogostwa.

Wczoray dnia 27 b. m. wielki był obiad w Zamku u Najjaśniejszego Pana, na który mieli zaszczyt bydź wezwani: Senatorowie, Posłowie i Deputowani, jakoteż Rada Stanu i wiele innych znakomitych osób.

Dnia tegoż wieczorem był świetny i okazały bal u J. W. Senatora i Rzeczywistego Taynego Rady Państwa Rossyyskiego Novosiltzoffa, który Jego Cesarsko-Królewska Mość z Bratem Swym Jego Cesarzewicowską Meją Wielkim Xiążęciem Konstantym, obecnością swoją zaszczycić raczył.

Z Wiednia d. 28 Kwietnia.

O dalszey podroży Najjaśniejszych

Cesarstwa Ichmość nadeszły tu z Tryestu następujące doniesienia: — Od przybycia w d. 17 b. m. bawili NN. Cesarstwo w najlepszym zdrowiu, w tem mieście do 22, oglądali wszystkie osobliwości, zwiedzali wszystkie zakłady, iako to port, okręty i fabryki i piękne tego miasta okolice, zgłębia nic oka Ich miuśzło, zaszczytli obecnością swoją d. 21 świetny wieczor na giełdzie, i codziennie Najjaśniejszy Cesarz dawał każdemu bez różnicy stanu audyencyie. Najjaśniejsza Cesarzowa dawała także władzom, szlachcie i Damom audyencyie, a odwiedzając szkoły i dobroczynne zakłady, wszędzie zostawiła znaki wspaniałej swej hojności. D. 23 udali się NN. Cesarstwo w dalszą podróż do Fiumy.

Z Londynu d. 14 Kwietnia.

Wczoraj przyniesiono do obu izb parlamentowych poselstwo Xcia Rejenta, w którym rzeczony Xże donosi o umowionych małżeństwach Królewicza Xcia Klarencyi z Xiężniczką Adelaidą Sasko-Meiningen, a Królewicza Xcia Kambridgi z Xiężniczką Heską, wnuczką Elektora Heskiego, i wzywa izbę niższą, aby na ich utrzymywanie się potrzebne uchwaliła summy. — Dzis w wieczor podane bydź ma izbie niższej następujące powiększenie apanażów: Dla Xcia Klarencyi do pobieranych już 18,000 f. szt. ieszcze 18,000 rocznie i 18,000 f. szt. na oporządzenie; dla Xcia Kumberlandyi do pobieranych już 18,000 ieszcze 12,000 f. szt. rocznie; dla Xcia Kambridgi tyleż; dla Xiężny Henss-Homburg i dla Xiężny Gloucestru do pobieranych już 10,000 ieszcze po 6000 f. szt. rocznie, i stosowne summy na wyprawy dla nich. Apanaże bezżennych członków rodziny Królewskiej mają podobnież bydź

powiększona.

Przeciw P. Canning wyszedł tu obelżywey paszkwil, który różnem osobom rozselany iest zapieczętowany od dni 14. P. Canning odebrał podobnymże sposobem jeden exemplarz.

Okręt Salisbury przybyły z Jamaiki, przywoził dla kupcow Angielskich 800,000 f. szt. gotowych pieniędzy. Przybyłego na tym okręcie z Jamaiki Adm. Douglas odwiedził przed odpłynieniem najstarszy na tej wyspie mieszkaniec, mający 143 lat. Przybył na te odwiedziny piechotą i uszedł tego samego dnia tam i nazad 3 mile Niemieckie. Nigdy on nie oddalił się z Jamaiki i pamięta dobrze trzęsienie ziemi 1687 roku. Adm. Douglas kazał go odrysować iako człowieka należącego do 3 wieków, i rysunek ten przywoził do Londynu.

Dnia 4 i 5 Maia 1818
Cena złota roczna o gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszeniczy	22 — 20 — 18 — 16 —			
— Zyto	14 15 14 — 13 15 13 —			
— Jęczmienia	14 — 13 — 11 15 10 —			
— Owsa	9 15 9 — 8 15 8 —			
— Jagiel	35 — 33 — 30 — 28 —			
— Grochu	15 — 13 — 12 — 11 —			
— Rzepak	— — — — — — — —			

Bieg Pieniedzy w Wiedniu 29 Kwietnia.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. CesarSKI.
Moneta konwencyjna za 100 . Złr. 1264½
W Krakowie d. 4 Maia.
Czer. Zł. Holl. monetą Courant Złp. 19 gr. 6.
— detto CesarSKI 18 — —
Fryd. truskie 33 — 15
Luidor 37 — —
20to frankowy 3' — —
Szein, Wiedeński za 100 — 260 — —
Złoty ryński Szeinami 1. — 16,

DOMIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Gdy licytacja Dzierżawy trzechletniej Dóbr Narodowych Jaworzno w dniu 1 b. m. do skutku nie przyszła, przeto z mocy Uchwały Senatu z dnia 4 b. m. N. 1265. na nowo w dniu 13 b. m. w godzinach rannych w Biórze Wydziału pod warunkami poprzednio ogłoszonymi odbywać się będzie. Oczem się Publiczność zawiadomia. — w Krakowie dnia 5 Maja 1818.

A. Morbitzer.

Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzającym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 b. m. w godzinach rannych odbywać się będzie w Biórze Wydziału Dochodów publicznych licytacja dzierżawy trzechletniej od dnia 1 Czerwca r. b. zacząć się mającej Folwarku Daywor z cegielnią. O warunkach i cenie pierwszego wywołania przy licytacji dowiedzieć się będzie można. W Krakowie d. 1 Maja 1818.

A. Morbitzer.

Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 15 Maja r. b. i następnych 1 Czerwca, nakoniec sta-nowczym 15 Czerwca r. b. i następnych odbywać się będzie w Biórze Wydziału licytacja Dzierżawy wiecznej (Erbpacht.)

- 1. Folwarku Batowice obeymującego Morgów około 140 z Budynkami Folwarcz-nemi i Propinacya
- 2. Realności do współubiegania Starozakonnych około morgów dziesięciu.

Chęć przeto licytowania mający zechca się w terminach w Biórze Wydziału Do-chodów Publicznych znajdować; o warunkach zaś do licytacji w Biórze Kommissyi Włościańskiej można się dowiedzieć. — w Krakowie dnia 1 Maja 1818.

A. Morbitzer.

Gadomski, S. W.

Ponieważ termin do Licytacji przedstanowczyej Kamienicy do niegdy ś. p. An-drzeja Sakowskiego należącej przy Ulicy Swieckiej pod Nrem 329 położoney, przez omyłkę na dzień świątecznyznaczony został, w którym iako prawem zakazanym Licytacji odbywać się nie można było. Przeto delegowauy zawiadomiamy niniejszym in-teressowanych, i chęć licytowania mających, iż Licytacja przedstanowcza powołanej powyżey Kamienicy w dniu 16 Maja r. b. o godzinie 9tej przed południem w sali Au-dyencyonalney Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa niezawodnie uskutecznią bę-dzie. W Krakowie dnia 1 Maja 1818 roku.

Ignacy Fabajewski.

Delegowauy.

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do Art. 118 Kodexu Cywilnego podaje do publi-cznej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi tegoż Kraju, na prozbę Mateusza Woi-kowskiego Obywatela Wolnego Miasta Krakowa, w Krakowie pod liczbą 216 zamia-szkatego, o uznanie nieprzytomności żony swey Katarzyny z Wodarskich Woiakow-skiej, więcey od lat czterech w Mieście Krakowie jako w mlyseu ostatniego zamie-szkania nieprzytomney, wydał w dniu 14 Marca r. b. stosownie do Art. 116 Kodex Cywilnego Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnianej Kata-rzyny z Wodarskich Woiakowskiy, Sędziemu Pokoju Okręgu Miasta Krakowa Wy-działu I. — W Krakowie d. 1 Kwietnia 1818.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell:

Wieś Rzemieńczyce, w powiecie Miechowskim leżąca, z znacznemi wysiewami i lasem, jest do sprzedania. Ktoby sobie takowey kupna życzył, raczy się udać do Kamienicy W. Klesowskięgo w Ulicy Sławkowskiej, a tam o wszystkich warunkach uwiadomionym zostanie.

Podaje się do wiadomości, że w Sierszy, w dobrach Teńczyńskich, założona jest huta Szkła, w której jednak dotąd nie robi się tylko butelki i szklanki; te gotowe kupić, lub według życzenia obstalować można.

Główna Dyrekcyja Górnicza z mocy Reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 20 Kwietnia r. b. N. 260/965 z Kwietnia 18 wydanego, czyta wiadomo wszystkim, chęć dzierżawienia propinacyi w dobrach Górniczych mającym, iż w dniu 25 Maja r. b. w mieście Kielcach w kancelaryi Głównej Dyrekcyi Górnicznej odbędzie się publiczna licytacya dwa dni trwać mająca przez zapieczętowane deklaracye na wydzierżawienie. — 1mo, Propinacyi Kieleckiej z wydziału z browarem i gorzelnią oraz wszelkiemi prawami dotychczasowey administracyi własney służącymi, której pretium fisci złp. 20692 stanowi się. — 2do, Propinacyi ogólney Suchedniowskiej której pretium fisci złp. 15 000 ustanowione. — O warunkach licytacyjnych i kontraktowych do kaźdey respective propinacyi służyć mających, od dnia 15 Maja r. b. w kancelaryi głównej Dyrekcyi górnicznej dowiedzieć się bądź e można.

Zyczących sobie zatem tych dzierżaw, za opatrzonych w dostateczną wedle przepisów kwalifikacyą niemniej Vadium 15 procentowe summie Anszlagowey wyrównyującą na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza.

Działo się na posiedzeniu głównej Dyrekcyi Górnicznej d. 20 Kwietnia 1818
Za Dyrektora głównego Jerowski
Tomaszewski, Sekr. Generalny.

Główna Dyrekcyja Górnicza z mocy Reskryptu W. Kommiss: Rząd: Spraw Wewnętrz: i Policyi z dnia 18 Kwietnia N. 1114 z Kwietnia 18 wydanego czyta wiadomo wszystkim chęć dzierżawienia dóbr Górniczych mającym, iż w dniu 25 Maja r. b. o godzinie 10 rano w mieście Kielcach w kancelaryi głównej Dyrekcyi Górnicznej, zacznie się z dniowa licytacya, przez zapieczętowane deklaracye w celu wydzierżawienia, bądź cząstkowym bądź ogółowem na folwarki ekonomii Sławkowskiej do funduszu Górniczego należący, zwykłym dla dóbr Górnicznych przepisaniem sposobem, której ekonomii pretium fisci następujące stanowi się.

1o. Folwarku Strzemieszyc wielkich z propinacyą w całym kluczu	-	-	-	złp. 19852 gr. 7 1/8
2do. Folwarku Strzemierzyce małe	-	-	-	złp. 5781 gr. 17.
3cio. Folwarku Sławkowa i Debowey gury	-	-	-	złp. 8611 gr. 8.
4to. Folwarku Łazy	-	-	-	złp. 5228. " --
5to. Folwarku Łośnia i Trzebyczki	-	-	-	złp. 8725. " 12.

W Ogóle Złp. 47,298 gr. 14 1/8

Zyczących sobie tej Dzierżawy na dzień i godzinę oznaczoną zaopatrzonych w wadium racie kwartalney Dzierżawney wyrównyującą, niemniej kaucyi w gotowiznie zaraz opłacić się winney, oraz w dostateczną kwalifikacyją, zaprasza-

Działo się na posiedzeniu Głównej Dyrekcyi Górnicznej d. 26 Kwietnia 1818.

Za Dyrektora Głównego Jerowski.
Tomaszewski Sek. jen.

Dnia 30 Maja r. b. o godzinie 10 rano w Kancellaryi Dominialney w Krzeszowicach, będzie Licytacya Karczm w Dobrach Teńczyńskich, która na rok jeden od 1 Lipca zaczawszy w Arendę puszczone będą.

Uwiadomia się, iż z dniem 11tym Maja r. b. rozpoczną się Kąpiele w Krzeszowicach, i wszystko do wygody Publiczności urządzone będzie.